

Sygn.akt III AUa 114/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)

Sędziowie: SA Marek Szymanowski

SO del. Tomasz Madej

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2018 r. w B.

sprawy z odwołania A. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji wnioskodawcy A. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 grudnia 2017 r. sygn. akt V U 38/17

I. oddala apelację;

II. przyznaje radcy prawnemu P. B. z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym wynagrodzenie w wysokości 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększone o należny podatek od towarów i usług oraz nakazuje wypłacić je ze Skarbu Państwa - Sąd Okręgowego w Białymstoku.

SSO del. Tomasz Madej SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Marek Szymanowski

Sygn. akt III AUa 114/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 24 października 2014 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury i renty (Dz.U. nr 58, poz. 290 ze zm.) i ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) dokonał rozliczenia renty A. O. w związku z przychodem osiągniętym w poszczególnych miesiącach 2013 r. Po dokonaniu miesięcznego zestawienia organ rentowy ustalił, iż wnioskodawca w 2013 r. osiągnął przychód w łącznej wysokości 37.785,80 zł na który składał się przychód osiągnięty: w styczniu 2013 r. – w wysokości 480 zł, w miesiącach luty, marzec i kwiecień 2013 r. po 2.227,80 zł oraz od maja do grudnia 2013 r. po 3.827,80 zł. Organ ustalił również, iż w okresie od maja do grudnia 2013 r. świadczenie rentowe wypłacane ubezpieczonemu powinno być zmniejszone o kwotę 4.392,96 zł (549,12 zł x 8 miesięcy). Wobec

powyższego ustalił, że wnioskodawca zobowiązany jest do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w wysokości 4.392,96 zł.

Powyższa decyzja została zaskarżona przez A. O.. Jego zdaniem uzyskany przez niego przychód w roku podatkowym 2013 r. nie uzasadniał zobowiązania go do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Ponadto - powołując się na treść art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS - podniósł, że ZUS nie może żądać zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, ponieważ nie pouczył go o braku prawa do pobierania tego świadczenia. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 14 października 2015 r. oddalił odwołanie i zasądził od A. O. na rzecz ZUS 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 14 grudnia 2016 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez A. O. od wyroku Sądu pierwszej instancji, uchylił ten wyrok, zniósł postępowanie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie zachodziła nieważność postępowania i zastosowano prawo materialne do niewystarczających ustaleń faktycznych. Sąd wskazał, iż odwołujący pozostawał pod opieką (...) od 1982 r. Miał kłopoty z pisaniem, czytaniem i liczeniem i nie rokował poprawy, był niezaradny życiowo. Tak w 1994 r. oceniła odwołującego lekarz psychiatra na potrzeby decyzji rentowej. W 1994 r. odwołujący między innymi z tego powodu uzyskał prawo do ówczesnej renty II grupy, a rentę (obecnie z tytułu niezdolności do pracy) pobiera nadal. Wprawdzie aktualnie podstawą renty są schorzenie kręgosłupa, jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego odwołujący nadal nie wydawał się być osobą w pełni radzącą sobie we wszystkich sferach życia codziennego. Bezspornym było na rozprawie apelacyjnej, iż na co dzień w załatwianiu spraw urzędowych pomaga mu brat albo matka. Odwołujący nie stawiał się na wyznaczone terminy rozpraw, o których zawiadamiany był w drodze awizo. Zważywszy na jego dalsze zachowanie w sprawie, w tym co do złożonej apelacji nie zawierającej zrzutów, brak rozeznania o stanie i kolejności czynności w sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zostało zachowane prawo do rzetelnego procesu gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej 4 listopada 1950 r. w Rzymie. Niezapewnienie skarżącemu pomocy prawnej może naruszać art. 6 Konwencji, gdy obecność pełnomocnika jest niezbędna dla skutecznego dostępu do sądu, a przypuszczenie, że skarżący mógł skutecznie prowadzić swoją sprawę licząc na pomoc ze strony sędziego z reguły jest błędne, zwłaszcza, iż pomoc realna w tym zakresie możliwa jest w zasadzie tylko w razie obecności na rozprawie. Sąd uznał za nietrafne postanowienie z 10 kwietnia 2015 r. odmawiające prawa do pełnomocnika z urzędu, którego to postanowienia skarżący nie był w stanie nawet zaskarżyć. Zdaniem Sądu Apelacyjnego postępowanie przed Sądem Okręgowym prowadzone było w warunkach nieważności, bowiem odwołujący pozbawiony był faktycznie możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Stwierdzona nieważność postępowania nie pozostawała w ocenie Sądu Apelacyjnego bez znaczenia na skuteczność udzielonych mu w decyzjach pouczeń o okolicznościach powodujących zmniejszenie lub zawieszenie prawa do świadczeń.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy miał wezwać odwołującego do osobistego stawiennictwa i przesłuchać go na okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, nie wyłączając ponownego rozważenia, czy odwołujący może działać bez fachowego pełnomocnika. W zakresie zdolności rozumienia pism i skuteczności pouczeń do niego kierowanych w razie wątpliwości Sąd I instancji miał rozważyć, czy nie skorzystać w tym zakresie z wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.), jeżeli inne dowody nie dadzą Sądowi jednoznacznej oceny w tym zakresie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z 12 grudnia 2017 r. odwołanie oddalił oraz orzekł o kosztach pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

Sąd ten ustalił, że A. O. od 16 lutego 1994 r. ma ustalone prawo do renty inwalidzkiej, a następnie prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wszystkie decyzje, w tym decyzja o przyznaniu renty inwalidzkiej, jak i późniejsze decyzje zawierały pouczenia dotyczące możliwości zawieszenia i zmniejszenia świadczeń w związku z uzyskiwanym (pierwotnie) dochodem, a od 1 stycznia 1999 r. przychodem. W decyzjach zawarte było również

pouczenie odnośnie tego, osiągnięcie jakiego dochodu, a następnie przychodu powoduje zmniejszenie lub zawieszenie wypłaty przysługującego świadczenia. A. O. od 1994 r. zawiadamiał organ rentowy o wysokości uzyskanego dochodu, a następnie przychodu. A. O. w dniu 28 sierpnia 2014 r. złożył do organu rentowego zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków, z którego wynikało, że jest on zatrudniony w (...) i z tego tytułu w okresie od maja do grudnia 2013 r. otrzymywał wynagrodzenie miesięczne brutto w wysokości 1.600 zł. Ponadto pismem z 26 września 2014 r. ubezpieczony poinformował organ rentowy, że w 2013 r. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej opłacał składki na ubezpieczenia społeczne - w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 30 kwietnia 2013 r. oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne w okresie od 1 maja 2013 r. do 31 grudnia 2013 r.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisów odnoszących się do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń: art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.); zawieszenia i zmniejszenia świadczenia - art. 104 ust. 1, ust. 1a, ust. 2, ust. 4, ust. 8, ust. 10 tej ustawy, Komunikatu Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 listopada 2013 r. w sprawie granicznych kwot przychodu dla 2013 r. stosowanych przy zawieszaniu albo zmniejszaniu emerytur i rent (M. P. z 2013 r. poz. 961), Komunikatu Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 lutego 2013 r. w sprawie kwoty najniższej emerytury i renty, dodatku pielęgnacyjnego i dodatku dla sierot zupełnych oraz kwot maksymalnych zmniejszeń emerytur i rent (Dz. U. z 2013 r. poz. 95).

Mając na uwadze te przepisy Sąd uznał, że przychód osiągnięty przez wnioskodawcę w 2013 r. w wysokości 37.785,80 zł przekroczył niższą kwotę graniczną ustaloną dla tego roku, tj. 30.661,20 zł – o kwotę 7.124,60 zł, co uzasadniało zmniejszenie łącznej kwoty świadczenia za rok 2013 o kwotę maksymalnego zmniejszenia tj. o 4.392,96 zł (tj. 549,12 zł x 8 miesięcy – od maja do grudnia 2013 r.), przy zastosowaniu rozliczenia rocznego.

W poszczególnych miesiącach począwszy od maja do grudnia 2013 r. przychód wnioskodawcy przekraczał 70 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego w Komunikatach Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 sierpnia 2013 r. (M. P. z 2013 r. poz. 674) - za II kwartał 2013 r., z dnia 19 listopada 2013 r. (M. P. z 2013 r. poz. 960) – za III kwartał 2013 r. i z dnia 18 lutego 2014 r. (M. P. z 2013 r. poz. 960) - za IV kwartał 2013 r.

Sąd nie zgodził się z odwołującym, że w 2013 r. uzyskał on przychód w wysokości 28.219,56 r. i w związku z tym nie przekroczył kwot granicznych. Z zaświadczenia Urzędu Skarbowego z dnia 26 listopada 2014 r. wynikało, że ogólny przychód wnioskodawcy w 2013 r. wyniósł 165.874,98 zł, zaś jego dochód 38.129,42 zł. Brak jest natomiast jakiegokolwiek informacji o przychodzie w wysokości wskazanej przez odwołującego (tj. 28.219,56).

Organ rentowy ustalając wysokość przychodu A. O. prawidłowo przyjął podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okres od stycznia 2013 r. do 30 kwietnia 2013 r. oraz za okres od maja 2013 r. do grudnia 2013 r. (zgodnie z art. 104 ust. 1 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS) – czyli kwotę najniższej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne dla osób prowadzących działalność, w wysokości 2.227,80 zł. Z kolei do ustalenia wysokości wynagrodzenia za okres od 1 maja 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. (kiedy to odwołujący opłacał także składkę na ubezpieczenie zdrowotne) ZUS właściwie przyjął kwoty podstawy wymiaru minimalnej składki na ubezpieczenie społeczne powiększonej o kwotę wynagrodzenia uzyskanego z tytułu zatrudnienia w (...) Wysyłkowym w okresie od maja do grudnia 2013 r. po 1.600 zł miesięcznie – czyli 3.227,80 zł. Po zsumowaniu przychodu osiągniętego w poszczególnych miesiącach 2013 r. organ rentowy ustalił przychód w wysokości 37.785,80 zł.

Nienależne pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 to świadczenie wypłacone mimo zaistnienia leżących po stronie ubezpieczonego okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 4 września 2007 r. I UK 90/07 w prawie ubezpieczeń społecznych "świadczenie nienależnie pobrane" to nie tylko "świadczenie nienależne" (obiektywnie, np. wypłacane bez podstawy prawnej), ale także "nienależnie pobrane", a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości (woli) lub określone działania (zaniechania). Warunkiem sine qua non zwrotu świadczenia wypłaconego bez podstawy prawnej (wypłaconego mimo zaistnienia okoliczności

powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części) jest świadomość osoby pobierającej świadczenie, co do jego nienależności.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że brak pouczenia rencisty o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń emerytalnych lub rentowych zwalnia go z obowiązku zwrotu świadczeń pobranych mimo istnienia tych okoliczności, choćby nawet mógł powziąć o nich wiadomość z innych źródeł. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym, samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierać informację o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach zawieszalności prawa do świadczeń. Brak pouczenia zwalnia osobę bezpodstawnie pobierającą świadczenia z obowiązku ich zwrotu. Pouczenie takie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń. Pouczenie takie bowiem nie mogłoby być uznane za należyte i rodzące po stronie świadczeniobiorcy obowiązek zwrotu świadczenia.

Kolejne decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczące renty przysługującej A. O., poczynając od decyzji z 21 czerwca 1994 r., zawierały pouczenia o tym, że prawo do renty ulega zawieszeniu albo świadczenie to ulega zmniejszeniu w razie osiągnięcia przychodu z tytułów szczegółowo wymienionych, a ponadto, że świadczeniobiorca zobowiązany jest powiadomić organ rentowy m. in. o osiąganiu przychodu i jego wysokości w celu ustalenia, czy zachodzą okoliczności powodujące zawieszenie prawa do emerytury lub renty, albo wstrzymanie wypłaty lub zmniejszenie wysokości świadczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego pouczenia te były należyte, wyczerpujące i wyraźne, dokonane w taki sposób, aby były zrozumiałe dla osoby, do której były skierowane.

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 września 2017 r. sygn. akt I UK 376/16, w oparciu o regulację z art. 84 ust. 2 ustawy systemowej (analogiczną do unormowania art. 138 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej) wyraził pogląd, że ubezpieczony powinien wiedzieć o nienależności świadczenia. Wprowadzenie wymogu pouczenia łądodzi odpowiedzialność ubezpieczonych względem reguł występujących w prawie cywilnym, gdzie obowiązek zwrotu występuje w przypadku bezpodstawności wzbogacenia. Objawia się to w dwóch aspektach - formalnym, polegającym na tym, że musi dojść do pouczenia i materialnym, który jest równoznaczny z odniesieniem funkcji pouczenia do przeżyć ubezpieczonego, tak aby miał on świadomość nienależności pobieranego świadczenia. W obu przypadkach wiedza ubezpieczonego jest fundamentem odpowiedzialności. Nie można bowiem zastosować art. 84 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy systemowej bez ustalenia, że ubezpieczony rozumiał, iż wypłacona mu kwota nie przysługuje. Jeśli okazałoby się, że uwarunkowania chorobowe umniejszały lub wyłączały możliwość zrozumienia pouczenia, to nie doszłoby do wypełnienia dyspozycji z art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej.

Celem ustalenia, czy A. O. miał świadomość jaką treść zawierają kierowane do niego decyzje ZUS, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Biegła sądowa z zakresu psychologii po przeprowadzeniu badania oraz dokonaniu analizy dostępnej dokumentacji lekarskiej stwierdziła u badanego iloraz inteligencji na poziomie niższym od przeciętnej (ociężałość umysłowa) oraz nieharmonijny rozwój funkcji poznawczych. Biorąc pod uwagę wynik badania testowego z 1992 r. II = 86 i aktualny wynik badania IQ = 88, oceniła, że sprawność intelektualna pozostaje na tym samym poziomie, a potencjalne możliwości badanego są przeciętne. Przy dobrze zachowanych zdolnościach analityczno-syntetycznych i organizacji percepcyjnej badany jest w stanie zrozumieć treść pism kierowanych do niego przez ZUS. Biegła sądowa z zakresu psychiatrii na podstawie badania przedmiotowego i dokumentacji medycznej rozpoznała u A. O. obniżenie funkcji intelektualnych na poziomie niższym od przeciętnej (ociężałość umysłowa) oraz nieharmonijny rozwój funkcji poznawczych. Zdaniem biegłej odwołujący miał świadomość jaką treść zawierają kierowane do niego decyzje ZUS. W uzasadnieniu opinii biegła wskazała, że badany czyta dość płynnie ze zrozumieniem. Rozumie swoją sytuację prawną oraz istotę obecnego postępowania procesowego. Obniżenie ilorazu inteligencji do poziomu niższego od przeciętnej, przy dobrym funkcjonowaniu społecznym, bez towarzyszących zaburzeń psychicznych nie daje podstaw do stwierdzenia, że odwołujący nie miał świadomości jaką treść zawierają kierowane do niego decyzje ZUS. Powyższą ocenę stanu zdrowia biegła z zakresu psychiatrii podtrzymała na rozprawie 7 grudnia 2017 r. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego

biegłego z zakresu psychiatrii uznając, że powołani w sprawie biegli wypowiedzieli się w sposób wyczerpujący w przedmiocie rozumienia przez odwołującego treści kierowanych do niego pism.

W świetle opinii biegłych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że stan zdrowia A. O. pozwalał mu na zrozumienie pouczeń zawartych w kierowanych do niego decyzjach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Mając to na uwadze na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd oddalił odwołanie. O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł A. O.. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej oddalenia odwołania i zarzucił:

I. naruszenia przepisów prawa procesowego tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszechstronny, nielogiczny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, polegający na:

a) ustaleniu, iż odwołujący jest w stanie zrozumieć treść pouczeń zawartych w kierowanych do niego decyzjach ZUS, w sytuacji gdy nie jest on bez pomocy osób trzecich np. brata, księgowej, zrozumieć tego rodzaju informacji,

b) ustaleniu, iż odwołujący uzyskał przychód w wysokości 37.785,80 zł, w sytuacji gdy z dokumentów dołączonych do akt sprawy wynika, że dochód ten był niższy,

2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające w szczególności na oparciu orzeczenia wyłącznie na opiniach biegłych, bez uwzględnienia okoliczności sprawy tj. faktu iż odwołujący ma iloraz inteligencji niższy od przeciętnej i nie jest w stanie samodzielnie zrozumieć kierowanych do niego pism w języku urzędowym,

3) art. 162 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego psychiatry, w sytuacji gdy dotychczasowy biegły usztywnił się w swoim stanowisku co do sporządzonej opinii, a dowód ten jest niezbędny do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

II. naruszenia przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż odwołujący jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, w sytuacji w której posiadając iloraz inteligencji niższy od przeciętnej, nie jest on w stanie zrozumieć treści kierowanych do niego pouczeń, a zatem nie miał świadomości co do nienależności świadczeń.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji ZUS i stwierdzenie, że A. O. nie jest zobowiązany do zwrotu świadczenia rentowego za okres od maja do grudnia 2013 r. w kwocie 4.392,96 zł i przyznanie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu. Ewentualnie z ostrożności procesowej na wypadek oddalenia apelacji wniósł o odstąpienie na podstawie art. 102 k.p.c., od obciążania kosztami postępowania w postępowaniu apelacyjnym oraz o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu za instancję odwoławczą.

Ewentualnie, z ostrożności procesowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które znajdują należyte umocowanie w materiale dowodowym sprawy. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji, ustalenia Sądu pierwszej instancji wynikają w sposób logiczny ze zgromadzonych dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd nie narusza art. 233 § 1 k.p.c., jest bowiem wszechstronna i swobodna. Sąd prawidłowo ustalił, że odwołujący jest w stanie zrozumieć treść pouczeń zawartych w kierowanych do niego decyzjach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co jednoznacznie wynikało z okoliczności sprawy, w tym z jednomyślnych opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, których moc dowodowa nie została w toku postępowania skutecznie zanegowana. Nieuprawnione są również twierdzenia o naruszeniu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. z uwagi na oparcie orzeczenia wyłącznie na opiniach biegłych, bez uwzględnienia okoliczności sprawy. Zasada prowadzenia postępowania dowodowego przez sąd jest to, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd zasięga opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Z pewnością tak jest w przypadku, gdy ocenie podlega stan zdrowia ubezpieczonego, sąd bowiem nie dysponuje wiedzą medyczną i nie może poczynić w tym zakresie ustaleń opartych na własnym przekonaniu, czy też dokonać oceny stanu zdrowia ubezpieczonego sprzecznej z oceną dokonaną przez biegłych lekarzy odpowiedniej specjalności. Sąd Okręgowy prawidłowo zatem ustalenia dotyczące stanu psychicznego wnioskodawcy i zdolności do rozumienia kierowanych do niego pouczeń w decyzjach ZUS poczynił w oparciu o opinie biegłych lekarzy i w świetle całokształtu okoliczności sprawy uznał, że wnioskodawca jest w stanie zrozumieć treść tych pouczeń.

Niezrozumiały jest również zarzut naruszenia art. 162 k.p.c. Przede wszystkim, przepis ten dotyczy możliwości złożenia przez stronę wniosku o wpisanie do protokołu zastrzeżeń odnośnie spostrzeżonych przez nią uchybień przepisom postępowania. Skarżący upatruje naruszenia tego przepisu w oddaleniu przez Sąd wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego psychiatry. Abstrahując od nietrafności tak postawionego zarzutu, w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji nie miał obowiązku prowadzenia dalszego postępowania dowodowego i dopuszczania dowodu z opinii kolejnego biegłego tylko z uwagi na to, że wносиła o to strona. Obie wydane w sprawie opinie biegłych zawierały zbieżne wnioski, w sposób wyczerpujący odpowiadały na pytanie sądu i zostały należycie uzasadnione, a skarżący w toku postępowania nie zgłosił do nich zarzutów, które podważyłyby ich prawidłowość.

Tym samym, zawarte w apelacji zarzuty prawa procesowego i dokonania błędnych ustaleń faktycznych, okazały się niezasadne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego właściwie zastosował również prawo materialne, tj. art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z jego treścią, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu (ust. 1). Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania (ust. 2 pkt 1).

Z treści art. 104 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynika, że prawo do emerytury lub renty ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu, w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 2 oraz z tytułu służby wymienionej w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6. Dla emerytów i rencistów prowadzących pozarolniczą działalność za przychód, o którym mowa w ust. 1, przyjmuje się przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych (art. 104 ust. 1a). W myśl art. 104 ust. 2, za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego uważa się zatrudnienie, służbę lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie pozarolniczej działalności.

Art. 104 ust. 8 pkt 1 stanowi, iż w razie osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, nie wyżej jednak niż 130% tej kwoty, świadczenie ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia obowiązująca w dniu 31 grudnia 1998 r. w wysokości 24% kwoty bazowej obowiązującej przy ostatniej waloryzacji w 1998 r. - dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Zgodnie natomiast z wydanym na podstawie art. 104 ust. 10 pkt 2 ww. ustawy Komunikatem Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 listopada 2013 r. w sprawie granicznych kwot przychodu dla 2013 r. stosowanych przy zawieszaniu albo zmniejszaniu emerytur i rent (M. P. z 2013 r. poz. 961), kwota graniczna przychodu dla 2013 r. wynosiła 30.661,20 zł - co stanowi sumę kwot przychodu odpowiadających 70 % przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń.

Natomiast kwota maksymalnego zmniejszenia emerytury i renty obowiązująca od 1 marca 2013 r. – Stosownie do Komunikatu Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 lutego 2013 r. w sprawie kwoty najniższej emerytury i renty, dodatku pielęgnacyjnego i dodatku dla sierot zupełnych oraz kwot maksymalnych zmniejszeń emerytur i rent (Dz. U. z 2013 r. poz. 95) – wynosiła dla emerytur lub rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy 549,12 zł.

Ustalenie wysokości dochodu, jaki wnioskodawca uzyskał w roku 2013 na kwotę 37.785,80 zł wynikało wprost z przedstawionych w sprawie dokumentów, w tym z zaświadczenia Urzędu Skarbowego w B. z dnia 26 listopada 2014 r. (k. 4). Organ rentowy ustalając wysokość przychodu A. O. prawidłowo przyjął podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okres od stycznia 2013 r. do 30 kwietnia 2013 r. oraz za okres od maja 2013 r. do grudnia 2013 r. (zgodnie z art. 104 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS) – czyli kwotę najniższej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne dla osób prowadzących działalność, w wysokości 2.227,80 zł. Z kolei do ustalenia wysokości wynagrodzenia za okres od 1 maja 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. (kiedy to odwołujący opłacał także składkę na ubezpieczenie zdrowotne) ZUS właściwie przyjął kwoty podstawy wymiaru minimalnej składki na ubezpieczenie społeczne powiększonej o kwotę wynagrodzenia uzyskanego z tytułu zatrudnienia w (...) Wysyłkowym w okresie od maja do grudnia 2013 r. po 1.600 zł miesięcznie – czyli 3.827,80 zł. Po zsumowaniu przychodu osiągniętego w poszczególnych miesiącach 2013 r. organ rentowy ustalił przychód w wysokości 37.785,80 zł. Niezasadne są twierdzenia skarżącego, iż z dokumentów dołączonych do akt sprawy wynikało, że dochód ten był niższy.

Oznacza to, że wnioskodawca przekroczył wskazaną wyżej kwotę graniczną przychodu w 2013 r., dlatego prawidłowo został zobowiązany przez organ rentowy do zwrotu nienależnie pobranej renty, w kwocie maksymalnego zmniejszenia wynikającego z ww. przepisów, tj. 4.392,96 zł. W zaskarżonej decyzji organ rentowy w sposób bardzo szczegółowy i klarowny przedstawił sposób obliczenia nienależnie pobranego świadczenia, odnosząc swoje obliczenia do wysokości przychodów uzyskiwanych przez wnioskodawcę w poszczególnych miesiącach roku 2013. Zdaniem Sądu brak jest zatem podstaw, aby w jakikolwiek sposób zakwestionować wyliczenia dochodzonej przez organ rentowy kwoty, czego zresztą w toku postępowania skarżący skutecznie nie uczynił.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy, wykonując zalecenia Sądu Apelacyjnego, który uchylił poprzedni wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, prawidłowo postanowieniem z 26 stycznia 2017 r. ustanowił A. O. pełnomocnika z urzędu – radcę prawnego. Tym samym, wnioskodawca niewątpliwie miał umożliwione prawo do obrony swoich praw przed sądami obu instancji w sprawie niniejszej. Ponadto Sąd pierwszej instancji, wykonując zalecenia Sądu Apelacyjnego, wezwał wnioskodawcę do osobistego stawiennictwa na rozprawie i dokonał szczegółowego przesłuchania wnioskodawcy w charakterze strony na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie, tj. w szczególności na okoliczność ustalenia tego, czy był on prawidłowo pouczony w decyzjach ZUS o zasadach zmniejszania i zawieszania prawa do świadczeń z uwagi na uzyskiwanie przychodu. Wnioskodawca wskazał, że każdorazowo otrzymywał decyzje organu rentowego i jeżeli miał trudności w ich zrozumieniu, to prosił brata lub księgową o wyjaśnienie ich treści. Z akt rentowych wynika, że w decyzjach organu rentowego zawarte były prawidłowe pouczenia co do zasad zmniejszania bądź zawieszania prawa do świadczeń. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że A. O. od 1994 r. ma ustalone prawo do renty (początkowo renty inwalidzkiej, następnie renty z tytułu niezdolności do pracy) i wszystkie wydawane przez organ rentowy na przestrzeni lat decyzje zawierały stosowne pouczenia dotyczące zasad zmniejszania bądź zawieszania prawa do świadczeń z uwagi na osiągnięty przychód. A. O. od 1994 r. zawiadamiał organ rentowy o wysokości uzyskiwanych dochodów i przychodów. Również w sierpniu 2014 r. złożył on do organu rentowego zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków, z którego wynikało, że jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę, a ponadto pismem z września 2014 r. również poinformował organ rentowy, że w 2013 r. z tytułu

prowadzenia działalności gospodarczej opłacał składki na ubezpieczenia społeczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie bez znaczenia dla oceny rozeznania A. O. co do otaczającej go rzeczywistości, w tym też treści kierowanych do niego decyzji organu rentowego ma też okoliczność, iż w spornym okresie podejmował on aktywność zawodową w postaci zarówno zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, jak i prowadzenia własnej działalności gospodarczej, potrafił obsługiwać komputer, ma prawo jazdy, płynnie czyta. Z opinii biegłych z zakresu psychologii (k. 162-163) i psychiatrii (k. 217-219), wydanych na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji wynikało, że wprawdzie poziom intelektualny wnioskodawcy jest niższy od przeciętnego, niemniej jednak przy dobrze zachowanych zdolnościach analityczno – syntetycznych i organizacji percepcyjnej był on w stanie zrozumieć treść pism kierowanych do niego przez ZUS. Biegła z zakresu psychiatrii wskazała, że wnioskodawca czyta dość płynnie ze zrozumieniem, rozumie swoją sytuację prawną i istotę obecnego postępowania sądowego. Obniżenie ilorazu inteligencji do poziomu niższego od przeciętnej, przy dobrym funkcjonowaniu społecznym, bez towarzyszących zaburzeń psychicznych, nie daje zdaniem biegłej podstaw do stwierdzenia, że nie miał on świadomości, jaką treść zawierają kierowane do niego decyzje ZUS. Ponadto biegła podtrzymała swoje stanowisko w ustnej opinii uzupełniającej. Zarzuty do opinii biegłych sprowadzały się do polemiki z zawartymi w opiniach wnioskami, co nie uzasadniało prowadzenia dalszego postępowania dowodowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, całokształt okoliczności niniejszej sprawy i zgromadzony materiał dowodowy w postaci zeznań wnioskodawcy w charakterze strony i dowodów z opinii biegłych pozwala przyjąć, że wnioskodawca miał świadomość co do wypłaty nienależnego świadczenia z uwagi na osiąganego dochód. Uwarunkowania intelektualne wnioskodawcy pozwalały mu zrozumieć, że wypłacane świadczenia nie należały mu się w pełnej wysokości. Z pewnością przy zachowaniu należytej staranności wnioskodawca powinien właściwie rozumieć kierowanego do niego pouczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z czym apelacja podlegała oddaleniu o czym Sąd orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. – punkt I sentencji wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd orzekł na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) – punkt II sentencji wyroku.

SSO del. Tomasz Madej SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Marek Szymanowski